

Krzysztof Liedel ¹

Rola prognozowania w przeciwdziałaniu zagrożeniom terrorystycznym

Abstract. *The role of forecasting in countering terrorist threats.* The essay is dedicated to analysis of foresight and management of threats to national security through prognostication of future trends in his area. The Author discusses issues connected with pro-active and reactive philosophy of terrorism combating, functions of future prognostication and also the role of prognostication within the security system. The article includes also thoughts on future threats to the security of Poland, especially threats by terrorist organizations and other asymmetric threats to national security.

1) Krzysztof Liedel, Dyrektor Centrum Badań Na Terroryzmem Collegium Civitas.

Terroryzm nie jest zjawiskiem nowym. Towarzyszy historii ludzkości niemal od zarania dziejów, jako narzędzie walki politycznej, traktujące użycie przemocy bądź groźbę użycia przemocy jako krótszą drogę do osiągnięcia celów politycznych. We współczesnym świecie objawia się jako jedno z największych zagrożeń dla współczesnych państw. Dzieje się tak m.in. dlatego, że w wyniku zakończenia zimnej wojny a tym samym znacznego zmniejszenia się prawdopodobieństwa wystąpienia międzypaństwowego konfliktu zbrojnego o zasięgu globalnym, konflikty asymetryczne, których prominentnym przykładem jest terroryzm, stały się najpoważniejszym wyzwaniem przed podmiotami, w obszarze odpowiedzialności których pozostaje ochrona międzynarodowego ładu i bezpieczeństwa.

Przeciwdziałanie terroryzmowi, jak wiele innych elementów współczesnego świata, podlega zmianom często o charakterze bardziej ewolucyjnym niż rewolucyjnym. Pogląd taki szczególnie sprawdza się w przypadku zjawisk, które powiązane są z innymi zmiennymi w otaczającej rzeczywistości. Tak właśnie jest w przypadku przeciwdziałania terroryzmowi. Przez wiele lat było ono działaniem opartym w znacznej mierze na pozostawianiu w gotowości do reagowania na zagrożenie o charakterze terrorystycznym. Biorąc pod uwagę, że zjawisko to w obliczu obowiązywania doktryny MAD (*Mutually Assured Destruction*), czyli groźby całkowitego wzajemnego wyniszczenia wrogich bloków politycznych z użyciem broni nuklearnej, pozostało dość daleko na liście najpoważniejszych zagrożeń. Taka minimalistyczna filozofia przeciwdziałania jest w pełni zrozumiała.

Systemy przeciwdziałania terroryzmowi i wiążącym się z nim zagrożeniom budowane były w oparciu o systemy reagowania kryzysowego. Filozofia przyświecająca takiemu sposobowi przeciwdziałania zagrożeniom terrorystycznym była, jak z samej nazwy wynika, filozofią reakcji. Opierała się ona o założenie, iż zamach zdarzy się, jeśli ma się zdarzyć a zadaniem państwa jest minimalizacja i likwidacja jego skutków, a nie zapobieganie ich powstaniu. Terroryzm, choć już w czasach zimnej wojny stanowił poważne zagrożenie, nie stanowił jednak pozycji wystarczająco wysokiej na liście priorytetów, aby dokonywać alokacji sił i środków służących bezpieczeństwu państwa w obszarze zapobiegania takim zagrożeniom.

W sytuacji wzrastającego zagrożenia terrorystycznego dla współczesnych państw konieczne stało się zmodyfikowanie takiego podejścia. Modyfikacja ta wynikała, nie tyle z wewnętrznej chęci do rozwoju i usprawniania systemów bezpieczeństwa, ile ze zrozumienia, jakie konsekwencje psychologiczne, społeczne i ekonomiczne a przede wszystkim polityczne ma udany zamach terrorystyczny. Nawet jeśli jego skutki są likwidowane w sposób sprawny i stosunkowo szybki. Warto podkre-

ślić, że z politycznego punktu widzenia decydentów kształtujących narodową politykę bezpieczeństwa a zatem z punktu widzenia niemal najważniejszego, najpoważniejszą z takich konsekwencji może być utrata stronników i poparcia politycznego. Rząd, który nie jest w stanie zadbać o bezpieczeństwo państwa, jego obywateli i interesów nie jest atrakcyjnym kandydatem do przedłużenia jego kadencji. Potrzeba bezpieczeństwa jest przecież jedną z najgłębiej zakorzenionych potrzeb jednostek oraz całych grup społecznych.

Stąd m.in. bierze się kształtowanie nowego podejścia do przeciwdziałania terroryzmowi opartego przede wszystkim o prewencję i profilaktykę, czyli kategorie działań, których głównym celem jest nie sprzątanie po ataku, ale całkowite uniknięcie zaistnienia takiego ataku. Takie podejście do przeciwdziałania terroryzmowi określane jest mianem podejścia proaktywnego.

Z punktu widzenia metodologii postępowania w wypadku obu podejść do przeciwdziałania terroryzmowi warto odnotować dwie zasadnicze różnice. Działanie proaktywne jest działaniem, którego głównym celem jest wyprzedzanie terrorystów i przerwanie ich działań. Optymalnym rozwiązaniem jest oczywiście wykrycie planowanego aktu na etapie bardzo wczesnych przygotowań, wyboru celu i rozpoznania. Podjęcie przez służby bezpieczeństwa skutecznej akcji na takim etapie umożliwia bowiem nie tylko samo przerwanie ataku terrorystycznego, ale także, w miarę możliwości, uniknięcie paniki związanej z koniecznością ogłoszenia stanu podwyższonego zagrożenia atakiem terrorystycznym, jeśli działań terrorystów przerwać się nie da. Pamiętać trzeba, że z punktu widzenia strukturalnych celów przeciwdziałania terroryzmowi jest to niezmiernie istotne, ponieważ wywołanie strachu i długofalowych skutków psychologicznych pozostaje jednym z najważniejszych celów działalności ugrupowań terrorystycznych. Wspomnieć należy również, choć wydaje się to oczywiste, że działanie wyprzedzające pozwala na uniknięcie ofiar w ludziach, konsekwencji społecznych, politycznych i ekonomicznych, a także pozostawia wszystkie służby reagowania kryzysowego i ratunkowe dostępnymi do pełnienia zadań związanych z normalnym funkcjonowaniem państwa.

Kolejna istotna różnica, którą należy odnotować, nie tyle z punktu widzenia konsekwencji funkcjonowania proaktywnej filozofii przeciwdziałania terroryzmowi, ile z punktu widzenia tego, jaki wpływ ma wybranie takiego podejścia dla samego systemu bezpieczeństwa i kształtowania go. Jest to zestaw podstawowych narzędzi, tj. sił i środków, jakie wykorzystywane są w przypadku obu stanowisk. W przypadku podejścia reaktywnego wykorzystywane są przede wszystkim mechanizmy defensywne, związane głównie z systemami zarządzania kryzysowego, zaś w przypadku podejścia proaktywnego stosowane są narzędzia ofensywne, głównie

związane z ofensywnymi metodami pracy operacyjnej.

Szczególnie ostatnia cecha jest istotna w przypadku organizowania działań systemu przeciwdziałania terroryzmowi. Przejście z rozwiązań reaktywnych na proaktywne wymaga bowiem, nie tyle wprowadzenia nowych rozwiązań o charakterze funkcjonalnym, ale zmiany alokacji sił i środków, które służyć mają realizacji zadań w zakresie zapobiegania terroryzmowi.

Niezwykle istotnym aspektem działań o charakterze proaktywnym jest działanie na poziomie ofensywnych metod pracy operacyjnej. Wydaje się istotnym podkreślenie, iż przez czynności operacyjne w tym kontekście rozumieć należy działania, które mają na celu rozpoznanie, zapobieganie i wykrywanie przestępstw (potencjalnych ataków terrorystycznych) a także odnajdywanie osób ukrywających się przed organami ścigania lub wyłapanie sprawców oraz ustalanie tożsamości osób.

Działania proaktywne, poza klasycznym rozpoznaniem, mogą przyjmować formy związane z zarządzaniem zgromadzonymi zasobami informacyjnymi. Niezwykle istotnym mechanizmem tego rodzaju, szczególnie w perspektywie długofalowego zarządzania, jest prognozowanie zagrożeń.

Prognozowanie, termin wywodzący się z greckiego *prognosis*, oznacza przewidywanie na podstawie określonych danych. Prognoza jest zatem zasadniczo sądem dotyczącym przyszłości. Według M. Cieślaka prognoza jest sądem, który charakteryzuje się następującymi właściwościami:

- jest sformułowany z wykorzystaniem dorobku nauki,
- odnosi się do określonej przyszłości,
- jest weryfikowany empirycznie (sformułowany precyzyjnie i możliwy do sprawdzenia),
- jest niepewny, ale akceptowalny.²

Wśród podstawowych faz procesu prognostycznego wyróżnić należy diagnozowanie przeszłości oraz określanie przyszłości. Podstawowa reguła prognozowania mówi, iż *prognozę zmiennej prognozowanej otrzymuje się w drodze ekstrapolacji (przedłużenia, przenoszenia) modelu tej samej zmiennej poza próbę (tj. zebrany zbiór danych), na której oparto konstrukcję modelu. Stosując tę regułę, zakłada się, że model będzie aktualny w przyszłym momencie lub okresie T, na który określa się prognozę*³.

W teorii prognozowania można ponadto wyróżnić grupę założeń, tzw. podstawowych założeń wnioskowania w przyszłość. Dotyczą one kwestii takich, jak oszacowania parametrów modelu, w którym zmienna prognozowana stanowi rolę zmiennej objaśniającej, analitycznej postaci modelu prognostycznego, rozkładu losowego składnika modelu oraz wartości zmiennych wyjaśniających prognozowanych w okresie a także

2) M. Cieślak, (red), *Prognozowanie gospodarcze. Metody i zastosowania*, Warszawa 2005, s. 20, [cyt. za:] M. Sobczak, *Prognozowanie. Teoria, przykłady, zadania*, Warszawa 2008, s. 10-11.

3) M. Sobczak, op. cit., Warszawa 2008, s. 21.

dopuszczalności ekstrapolacji modelu poza obszar zmienności zmiennych objaśniających zaobserwowany w próbie, na podstawie której oszacowany został model⁴.

Prognozowanie spełnia trzy podstawowe funkcje:

1. informowanie - prognozy służą zapoznaniu odbiorcy z potencjalnymi przyszłymi stanami danego zjawiska, procesu lub struktury zjawisk, które determinują takie stany,
2. aktywizowanie – prognozy pobudzają lub inspirują ich odbiorcę do działania na rzecz prognozowanego stanu ocenianego dodatnio lub przeciwko stanowi ocenianemu ujemnie,
3. przygotowanie – prognozy skłaniają odbiorcę do podjęcia działań mających na celu przygotowanie się do działania na rzecz lub przeciwko prognozowanemu stanowi (w zależności od oceny tego stanu)⁵.

Prognozy podzielić można przede wszystkim na krótko-, średnio- i długookresowe, w zależności od horyzontu czasowego, jakiego dotyczą. Powiązany z tym podziałem jest podział na prognozy operacyjne i strategiczne, gdzie prognozy operacyjne służą opracowywaniu krótko- i średnio-okresowych planów działania, natomiast prognozy strategiczne dotyczą planów długookresowych⁶.

Ze względu na charakter oraz strukturę prognoz można je natomiast podzielić na proste i złożone. Do prognoz prostych zalicza się prognozy dotyczące pojedynczych zmiennych o jednorodnym charakterze, do złożonych prognozy dotyczące zjawisk wieloaspektowych, których prognozowanie wymaga uwzględnienia większej ilości zmiennych. Dzięki pełnionym przez siebie funkcjom: informacyjnej, aktywizacyjnej i preparacyjnej, stanowią narzędzie, które może wspierać proces przeciwdziałania terroryzmowi w czasie jego trwania, od prób zapobiegania atakom aż po odpowiednie przygotowanie systemu zarządzania kryzysowego.

Prognozowanie zagrożeń, w wielu krajach stosowane obecnie jako metoda w przeciwdziałaniu terroryzmowi, w Polsce nie jest dotąd stosowane na szeroką skalę. Jednym z pierwszych dokumentów tego typu, opracowanym w Centrum badań nad Terroryzmem Collegium Civitas, jest opracowanie *Trendy współczesnego terroryzmu*⁷. W związku z tym, że jest to opracowanie polskie, ono właśnie posłuży za przykład tego, w jaki sposób prognozy mogą być wykorzystywane przy określaniu celów i sposobów ich realizacji w ramach funkcjonowania narodowego systemu bezpieczeństwa.

4) *Ibidem*, s. 23.

5) A. Sepkowski, *Człowiek a przyszłość*, Toruń 2005, s. 71.

6) *Ibidem*, s. 71.

7) T. Aleksandrowicz, K. Riedel, P. Piasecka, *Trendy współczesnego terroryzmu, niepublikowane opracowanie na potrzeby Ministra Spraw Zagranicznych RP*.

Jednym z istotnych elementów opracowania jest część *Prognoza zagrożeń terrorystycznych do 2013 r.*, w której znaleźć można następujące zapisy:

Za podstawowe czynniki warunkujące poziom zagrożeń terroryzmem islamskim należy uznać - z jednej strony - toczące się konflikty z udziałem sił muzułmańskich (przede wszystkim Bliski Wschód oraz Irak, a także kluczowy obecnie region Afganistanu i Pakistanu (AFPAK), z drugiej – radykalizm niektórych wspólnot islamskich w państwach europejskich. Oba te czynniki są wzajemnie powiązane, bowiem wspomniane konflikty charakteryzują się bardzo silnie zaznaczonym elementem ideologicznym (również „stary” konflikt izraelsko-palestyński czy rosyjsko-czeczeński charakteryzuje się nasyceniem ideologii a islamistyczną w wersji rewolucyjnego dżihadu). Radykalizm ten oddziałuje na europejską diasporę islamską, powodując, iż istniejące frustracje i poczucie wyobcowania kanalizują się w formie radykalizmu prowadzącego do co najmniej poparcia dla działań terrorystycznych. Widoczne obecnie bariery dla rozwoju zagrożeń w Europie (faktyczne ograniczenie teatru konfliktu do Bliskiego Wschodu i AFPAK, wysoki poziom zabezpieczeń antyterrorystycznych i prowadzone działania policyjne), aczkolwiek dające krótkotrwały efekt i nieodzowne, nie dają gwarancji na przyszłość. Sposoby działania terrorystów będą stawać się coraz bardziej wyrafinowane, aktywne działania policyjne pociągają za sobą reakcje niejednokrotnie podsycające frustracje i radykalizm, a ograniczenie teatru działań może zostać przez Al Kaidę przełamane.

Kluczowym czynnikiem wydaje się być rozwój sytuacji w regionie AFPAK. W samym Pakistanie dochodzi do nawiązania ścisłej współpracy pomiędzy rozproszonymi dotychczas terrorystycznymi organizacjami islamskimi, które do tej pory funkcjonowały odrębnie, a wręcz niekiedy były sobie wrogie. Takie łączenie się niezależnych od siebie grup islamskich w synergiczną strukturę dżihadu stwarza dla Al Kaidy nowe możliwości operacyjne i pola oddziaływania. Oznacza to, iż organizacja bin Ladena stoi przed realną szansą powrotu do planowania działań i aktywności na szczeblu strategicznym, wykraczającym także poza obszar AFPAK.

(...)

Zniszczenie się takiego scenariusza [ewentualnego zamachu stanu – przyp. autora] niesie za sobą tym większe niebezpieczeństwo, iż Pakistan jest mocarstwem jądrowym. Zdobyte przez ugrupowania terrorystów islamskich choćby wpływu na użycie broni jądrowej będzie z oczywistych względów oznaczać radykalny przełom w rozwoju sytuacji. W takim przypadku pierwszą ofiarą mogą stać się Indie, a dostęp do materiałów rozszczepialnych będzie także oznaczać realną groźbę dla USA i państw europejskich i podjęcia prób użycia w zamachu terrorystycznym różnego rodzaju Radiological Dispersal Devices (RDD) czy wręcz Improvised Nuclear Devices (IND).

Niezależnie od powyżej zarysowanego scenariusza należy zakładać sięgnięcie przez fundamentalistyczne organizacje terrorystyczne po typowe dla konfliktów asymetrycznych nowoczesne technologie w postaci np. ataków cyberterrorystycznych. Rosnącym zagrożeniem będzie także nasycająca się walka informacyjna, której główne tendencje mogą nakładać się na pojawiający się w zachodniej opinii publicznej syndrom wietnamski.

Poziom zagrożenie ze strony terroryzmu islamskiego nie oznacza braku innych czynników ryzyka. Jak wynika z przytoczonych na wstępie statystyk, w Europie nadal aktywna jest część „starych” organizacji separatystycznych (np. baskijska ETA), pojawiają się także symptomy odradzania się ekstremizmu lewackiego, co z kolei warunkowane jest m.in. kryzysem ekonomicznym i związanym z nim poczuciem rozczarowania i frustracji. Z jednej strony mogą one stymulować rozwój lewackiego ekstremizmu, z drugiej – mogą przyczyniać się, zwłaszcza wśród ludzi młodych, do podejmowania decyzji o przyjęciu religii muzułmańskiej i w konsekwencji związania się ze wspólnotami muzułmańskimi w Europie, także z ich odłamami fundamentalistycznymi. Biorąc pod uwagę sieciowy charakter islamskich organizacji fundamentalistycznych, stanowić to będzie dodatkowy czynnik zagrożenia.

Za równie ciekawe, a punktu widzenia bezpieczeństwa narodowego Polski nawet bardziej interesujące – uznać należy refleksje zawarte w części Zagrożenia dla Polski:

Po pierwsze, najpoważniejsze konsekwencje pociągnąłby za sobą zamach terrorystyczny przeprowadzony na terytorium RP przeciwko celom polskim lub państw trzecich. W tym ostatnim przypadku w grę wchodzi nie tylko obiekty/obywatele państw zachodnich, lecz także Federacji Rosyjskiej, co wiąże się z obecnością na terytorium Polski emigrantów z Czeczenii, wśród których mogą znajdować się także dżihadysty. Nie można też jednoznacznie wykluczyć w tym obszarze prowokacji.

Po drugie, obiekty i obywatele RP ponoszą ryzyko zamachu w tym z tytułu funkcjonowania w obszarach, na których toczą się konflikty z wykorzystaniem metod terrorystycznych (przede wszystkim Bliski Wschód i region AFPAK). Ofiary mogą nosić charakter przypadkowy lub celowy. Rzecz jasna, ofiarą przypadkową może okazać się każdy obywatel RP, który znalazł się na miejscu zamachu, np. w Hiszpanii czy Londynie, jest oczywiste, że poziom zagrożenia poszczególnymi formami zamachu, np. na terytorium AFPAK może przybierać postać pochwycenia zakładnika i łączyć się nie tylko z żądaniem politycznymi, lecz także z żądaniem okupu.

Po trzecie, problemem są także tzw. suche zamachy, a więc przekazywanie fałszywych informacji o podłożonych ładunkach wybuchowych i/lub umieszczanie w miejscach domniemanego zamachu ich atrap. Może się to wiązać zarówno z chęcią sprawdzenia reakcji państwa, poznaniem procedur i sprawności służb antyterrorystycznych, jak też chęcią wywołania paniki. Należy zauważyć, że w wielu przypadkach tego typu zamach może pociągać za sobą poważne konsekwencje dla życia i zdrowia ludzkiego, choćby w związku z koniecznością przeprowadzenia ewakuacji przypadkowych osób z zagrożonego obiektu.

Odrębnie należy potraktować EURO 2012, które jako medialna impreza masowa o charakterze międzynarodowym i planową obecnością VIPów spełnia wszelkie kryteria wyboru celu zamachu terrorystycznego. Należy pamiętać, iż w takim przypadku celem nie będzie Polska, wspomniany wcześniej argument sytuujący RP w kategoriach „celu drugiego wyboru” nie będzie zatem odgrywał istotnego znaczenia.

Jak widać z powyższych, ogólnych fragmentów opracowania na temat trendów rozwoju zagrożeń terrorystycznych z uwzględnieniem zagrożenia dla Polski, wprowadzenie analiz prognostycznych na takim i większym poziomie w szczególności pozwala na:

- przewidywanie zagrożeń,
- planowanie sposobu reagowania na zagrożenia, a tym samym odpowiednie kształtowanie zmian koniecznych dla optymalizowania funkcjonowania systemu bezpieczeństwa państwa,
- tworzenie urealnionej, opartej nie tylko na przesłankach politycznych, ale na analizie warunków funkcjonowania państwa, strategii i polityki obronności i bezpieczeństwa.

Szczególą rolę w działaniach profilaktycznych, poza użyciem ofensywnych metod pracy operacyjnej, pełni również metoda określana jako szacowanie ryzyka. Ostatecznym celem zarówno rozpoznania, jak i analizy zagrożeń, jest takie sformułowanie przetworzonych informacji, które pozwoli na optymalizację decyzji dotyczących przeciwdziałania terroryzmowi, które zapadają na szczeblu politycznym. Działanie to zmierza do stanu, w którym siły i środki alokowane są zgodnie z opartą na alternatywnych modelach redukcji ryzyka zasadą efektywności ponoszonych na zabezpieczenie antyterrorystyczne kosztów. Dzięki temu alokacja zasobów proporcjonalna jest do dystrybucji ryzyka pomiędzy podmiotami, które są przedmiotem zabezpieczenia antyterrorystycznego.

Podejmowanie działań w obszarach wskazanych powyżej, a zatem kompleksowej oceny kraju w kontekście:

- zagrożenia terroryzmem,
- podatności na atak terrorystyczny,
- przewidywanych konsekwencji takich ataków,

stanowiąc powinno stały element raportów analitycznych docierających do czynników decyzyjnych na poziomie politycznym. Na podstawie bowiem takich właśnie, szczególnych rodzajów analiz, podejmowane powinny być decyzje kierunkowe, nie tyle dla działań służb, ile organizacji całego systemu przeciwdziałania terroryzmowi i alokacji zasobów systemu bezpieczeństwa państwa⁸.

Zatem nie podlega szczególnej dyskusji kwestia przewagi stosowania metod proaktywnych w stosunku do metod reaktywnych. Zmieniająca się filozofia przeciwdziałania terroryzmowi osiągnęła etap, na którym nie podlega ona kwestionowaniu w swej istocie, a jedynie usprawnianiu i konstruowaniu nowych metod i narzędzi, które mogą służyć jej realizacji.

Rozważając kwestie bezpieczeństwa, warto brać pod uwagę fakt, że w dzisiejszych czasach pojecie bezpieczeństwa ewoluuje tak samo, jak istota zagrożeń, które wpływać mogą destrukcyjnie na to bezpieczeństwo. Niewiele pozostało już z koncepcji bezpieczeństwa militarnego, polegającego na fizycznej ochronie granic pojedynczego państwa i zabezpieczenia bytu jednej nacji. Działania w zakresie przeciwdziałania terroryzmowi to działania, które obejmować muszą wszelkie dostępne płaszczyzny działania: militarną, wywiadowczą, polityczną i policyjną. Tylko efektywne wykorzystanie możliwości oferowanych przez działania na poszczególnych płaszczyznach, połączone z planowaniem i długofalową strategią, uwzględniającą elementy zarządzania przyszłością, jest w stanie zapewnić wzmocnienie mechanizmów obronnych państwa w kontekście ochrony jego terytorium, obywateli i interesów. Jednak samo reagowanie na powstające zagrożenia nie wystarcza, a mobilność organizacji terrorystycznych i zmienność terroryzmu jako zjawiska sprawia, że czas pomiędzy powstaniem zagrożenia i nowej koncepcji ataku, a ich manifestacją w sferze zagrożeń bezpieczeństwa państwa jest coraz krótszy.

Dlatego wzmocnianie roli takich działań, jak prognozowanie trendów i zagrożeń, zarządzanie przyszłością oraz zarządzanie przewidywanym i aktualnym ryzykiem, stanowiąc powinno kluczowe elementy budowania strategii przeciwdziałania zagrożeniom dla bezpieczeństwa, w tym zagrożeniom terrorystycznym. Konstatacja ta przekłada się zresztą nie tylko na sam proces budowania przyszłych polityk i strategii obszarze bezpieczeństwa, ale także na system bezpieczeństwa antyterrorystycznego,

8) Zob. K. Riedel, *Bezpieczeństwo imprez masowych w dobie zamachów terrorystycznych*, tekst przygotowany na konferencję „Badania operacyjne i Systemowe – BOS 2008” Polskiego Towarzystwa Badań Operacyjnych i Systemowych, Rembertów 18-20 września 2008.

który oprócz klasycznych elementów rozpoznania zagrożenia, profilaktyki, zwalczania oraz minimalizacji i likwidacji skutków, zawierać powinien element umożliwiający stosowanie takich metod, jak prognozy i symulacje, które wykorzystywane będą w planowaniu i realizacji zadań służb i instytucji stojących na straży bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Bibliografia

1. Aleksandrowicz T., Riedel K., Piasecka P., *Trendy współczesnego terroryzmu*, niepublikowane opracowanie na potrzeby Ministra Spraw Zagranicznych RP.
2. Cieślak M., (red.), *Prognozowanie gospodarcze. Metody i zastosowania*, Warszawa 2005.
3. Riedel K., *Bezpieczeństwo imprez masowych w dobie zamachów terrorystycznych*, tekst przygotowany na konferencję „Badania operacyjne i Systemowe – BOS 2008” Polskiego Towarzystwa Badań Operacyjnych i Systemowych, Rembertów 18-20 września 2008.
4. Sepkowski A., *Człowiek a przyszłość*, Toruń 2005.
5. Sobczak M., *Prognozowanie. Teoria, przykłady, zadania*, Warszawa 2008.